



Odnaczenia dla bojowników o wolność

## „Wasz patriotyzm — przykładem dla Polski”

Wczoraj w ambasadzie RP w Wilnie została uroczystie nadana godność Członka Honorowego Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego 1936 — 1956 dwom wilińnikom: Romualdowi Gieczewskiemu, prezesowi Wileńskiej Wspólnoty Więźniów Politycznych oraz Władysławowi Korkuciowi, założycielowi i kierownikowi wielu zespołów śpiewaczych.

W trudnych latach stalinowskich Romuald Gieczewski i Władysław Korkuc działali w ruchu oporu: Romuald Gieczewski walczył w szeregach Armii Krajowej, natomiast Władysław Korkuc działał w harcerskim podziemiu.

— Niedawno w Państwowym Archiwum znalazłem swoją teczkę, autorstwa KGB. Zawierała ona zarówno nakaz mego aresztu jak też i donos. Był to luty 1945 roku — powiedział „KW” Romuald Gieczewski. Donos okazał się „putiówką” do trzech więzień i trzech łagrów.

Pan Władysław jako członek tajnej, antyradzieckiej organizacji, również przeszedł przez więzienia, z kopalni w Workucie uwolniona go w 1953 roku śmierć Stalina.

— Był czas, kiedy myślałem, że mnie rozstrzelają, śmierć dosłownie otarła się o mnie. Wytrzymałem, bo modliłem się do Matki Boskiej Ostrobramskiej. Odmawiałem „Pod Twoją obronę”, gdy było szczególnie ciężko — wyznał Władysław Korkuc.

Oprócz Dyplomu Członka Honorowego Romuald Gieczewski został też odznaczony Krzyżem Więźnia Politycznego 1939 — 1956. Władysław Korkuc był nim odznaczony poprzednio.

Na uroczystości byli obecni Paweł



Władysław Korkuc, Romuald Gieczewski i Eugeniusz Siemaszko (od lewej) dzielili się wspomnieniami z przeszłości  
Fot. Marian Paluszkiewicz

Cieplak, radca ambasady RP w Wilnie, czasowo pełniący obowiązki ambasadora RP, prof. Mieczysław Jackiewicz, konsul generalny RP w Wilnie oraz Eugeniusz Siemaszko, współzałożyciel i członek zarządu Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego 1936 — 1956.

— Związek działa w granicach Polski i zrzesza obecnie ponad 7 tys. członków. Panowie Romuald Gieczewski i Władysław Korkuc są pierwszymi wilińnikami, odznaczonymi dyplomami Honorowych Członków Związku — powiedział Eugeniusz Siemaszko.

Prof. Mieczysław Jackiewicz, wręcza-

jąc Dyplomy i Krzyż podkreślił, iż swą działalnością w okresie stalinowskim Romuald Gieczewski i Władysław Korkuc zasłużyli na szczególne wyróżnienie.

— Dobrze, że w Polsce są ludzie, którzy o tym pamiętają — zauważył konsul.

Odbierając Krzyż Romuald Gieczewski wzruszony oznajmił, iż jest to wyróżnienie dla całej Wileńskiej Wspólnoty Więźniów Politycznych.

Eugeniusz Siemaszko pozdrawiając kolegów powiedział: „Patriotyzm Polaków, mieszkających na Litwie, wychowanie młodzieży, jest przykładem dla Polski”.

Sabina Kozłowska

### W NUMERZE:

#### Kraj

2

„Jagódki” z gminy Pruszcz Gdański zaprezentowały się w polskich szkołach w Wilnie, w Jaszunach. Repertuar tego zespołu to przede wszystkim ludowe piosenki, głównie kaszubskie i francuskie.

#### Wybory

4-  
9

Dlaczego doświadczony nauczyciel, powiedzmy chemii, powinien opuszczać swe miejsce wyłącznie z tej przyczyny, że nie może złożyć egzaminu z języka państwowego na odpowiednią kategorię?

...Dotychczas nie brał aktywnego udziału w życiu politycznym kraju, nie należał do żadnej partii. Przyszedł jednak czas, kiedy zrozumiał, że ma dość, kiedy inni prowadzą politykę liczenia cudzych pieniędzy. Przyszedł zrobić zmiany.

#### Być kobietą

10

Każdy człowiek powinien mądrze ustosunkowywać się do tego. Umieć odróżnić zabawę od poważnego uzależnienia. Najbardziej narażona na to jest młodzież, która potrzebuje opieki dorosłego nawet w niewinnych zabawach.

#### Świat

11

Belgrad był celem zlotu gwiazdzistego — z całej Serbii ciągnęły długie kolumny samochodów osobowych i autobusów z sympatykami opozycji. Policja użyła gazu łzawiącego i palek przeciw niewielkiej grupie demonstrantów, usiłujących przedostać się do budynku parlamentu.

#### Sport

12



Schumacher ma szansę po raz trzeci w swej karierze zdobyć tytuł mistrza świata Formuły 1, jeżeli wygra w Japonii — tytuł będzie już w jego kieszeni.

#### Sentencja

Świadomość mojej małości i niemości zawsze była moją dobrą towarzyszką podróży, zachowując mnie w pokorze i spokoju, udzielając mi radości z angażowania tego, co we mnie najlepsze, w ciągłym ćwiczeniu się w posłuszeństwie i miłości.

George Sand



### „Żółte autobusy”

#### Pomaga bank belgijski

Projekt inwestycyjny „Żółty autobus” będzie finansowała nie włoska firma „FIAT auto S. p. A”, a zaproponowany przez nią bank belgijski „KBC BANK NV”.

Ponieważ firma włoska nie jest instytucją finansową, nie może ona udzielać pożyczek na finansowanie projektu oraz uzyskać gwarancji Państwa Litewskiego. Postanowieniem rządu, takiej gwarancji udziela się bankowi belgijskiemu.

„KBC BANK NV” udzieli Litwie pożyczkę w wysokości 1,131 mln euro, której odpowiednik w litach sięga obecnie ponad 3,92 mln Lt. Okres tej pożyczki wynosi 3,5 lat.

(Dokończenie na str. 3)

### Kontroler państwowy wątpi

## Nie jest dobrze...

— Naszym celem jest zajęcie pozycji w sprawach udzielania pożyczek z gwarancją państwową, w dziedzinie działalności inspekcji podatkowych i Państwowego Funduszu Majątkowego — zagał wczoraj konferencję prasową kontroler państwowy Jonas Laučius. W spotkaniu brali udział również specjaliści przeprowadzający sprawdzenia na wielką skalę.

Jak powiedział Laučius, należy więcej uwagi skierować na proces udzielania pożyczek, czyli na działania, które się przeprowadza przed podpisaniem umowy o pożyczkę.

— Należy kontrolować odbiór kandydatów do pożyczki, komu się daje, czy nie kryje się za tym czyjaś protekcja, w jakim celu bierze się pożyczkę. Właśnie to nas interesuje — powiedział kontroler państwowy.

— Głównym momentem w podobnej kontroli jest wprowadzenie odpowiedzialności osobistej za pożyczkę. Zaproponowaliśmy poprawki do Kodeksu Karnego, które właśnie przewidują tę odpowiedzialność. Drugim punktem, który trzeba mieć na uwadze — to wprowadzenie przymusowego monitoringu, czyli raz do roku przeprowadzenie audytu przez specjalistów. Należy też co pół roku przedstawiać raport

o finansowym stanie pożyczającego — oświadczył Laučius.

#### Więcej obiektów — zysków mniej

Kontrola Państwowa skończyła niedawno sprawdzenie w Państwowym Funduszu Majątkowym. Dużo uwagi skierowano na to, czy podczas prywatyzacji ogłaszane były publiczne konkursy oraz jak są wykorzystywane warunki przewidziane w umowach.

„Często niektórzy kupujący akcje nie mogą wpłacić pieniędzy, więc umowy się przedłużają, wprowadzając różnego rodzaju ulgi. Stąd nie zawsze są duże zyski z prywatyzacji. Dla przykładu: w 1998 r. sprywatyzowano 10 obiektów na sumę 212 mln litów. W 1998 r. — 17 obiektów, otrzymując „tylko” 109 mln litów. Z tych dziesięciu sprywatyzowanych obiektów w 1998 r. — do siedmiu należało włożyć dodatkowe inwestycje. Zdaniem pracowników Kontroli Państwowej, Państwowy Fundusz Majątkowy nie dokonuje wstępnej analizy możliwości prywatyzującego. Z około 150 sprywatyzowanych ogółem obiektów, 80 — przynosi straty. Krótko rzecz ujmując, działalność Państwowego Funduszu Majątkowego i Komisji Prywatyzacji budzi wątpliwość.

(Dokończenie na str. 3)



BANK PEKAO SA

Przedstawicielstwo w Wilnie  
Palangos 1/16, 2002 Vilnius  
Tel/fax: 61 15 41, 22 38 44



## Ślady pisarza francuskiego w Wilnie

## Pamięci Stendhala

W październiku stolica Litwy uwieczni pamięć klasyka literatury francuskiej Stendhala.

W 1812 r. pisarz jako intendent armii francuskiej zatrzymał się w Wilnie, w gmachu przy ul. Wielkiej, gdzie obecnie mieści się Centrum Kultury Francuskiej. Program uczczenia wielkiego klasyka przygotowują ambasada francuska i Centrum Kultury Francuskiej w Wilnie.

W poniedziałek, 9 października w Centrum Kultury Francuskiej w Wilnie zostanie otwarta wystawa o życiu i twórczości Stendhala. W dniach 12 i 13 października w Wilnie i Kownie będzie gościł profesor uniwersytetu w Grenoble, wybitna badaczka twórczości Stendhala Catherine Mariette. Wygłosi ona odczyty w Centrum Kultury Francuskiej w Wilnie i bibliotece im. Kudirki w Kownie.

W połowie października przewidziane jest odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Stendhala przy gmachu Centrum Kultury Francuskiej. W ceremonii zapo-

wiedział udział nowy ambasador Francji na Litwie Jean-Bernard Harth.

Stendhal (Henri Beyle) urodził się w Grenoble, karierę oficera rozpoczął w Paryżu. W latach 1806-1814 towarzyszył Napoleonowi w jego wyprawach wojennych do Niemiec, Austrii i Rosji. Po klęsce, gdy armia francuska cofała się, Stendhal na kilka dni zatrzymał się w Wilnie. Napisał tu list do siostry. Po upadku cesarstwa Stendhal zamieszkał w Mediolanie i rozpoczął karierę literacką, podpisując swe utwory pseudonimem Stendhal, zapożyczonym od nazwy pewnego miasteczka niemieckiego.

Twórczość Stendhala spotkała się z uznaniem dopiero w końcu XIX wieku. Autor słynnych powieści „Czerwone i czarne”, „Pustelnia parmeńska”, nowel i opowiadań uważany jest za romantyka i realistę, który poszukiwał precyzyjnego środka wyrazu, tworzył w stylu lakonicznym, powściągliwym i jasnym.

(ELTA)

## „Żółte autobusy”

## Pomaga bank belgijski



Droga w takim autobusie nie będzie się dłużyć

Fot. ELTA

## (Dokończenie ze str. 1)

W czasie wypłacania środków pożyczki będzie stosowana zmienna roczna stopa procentowa. W okresie zwracania pożyczki zostanie zastosowana utrwalona roczna stopa procentowa, ustalana na dwa dni przed początkiem okresu zwrotu.

Zwrot pożyczki i spłacanie procentów bankowi ma nastąpić z asygnowań przewidzianych

w odpowiednich latach na ten cel w budżecie państwowym.

Importująca na Litwę samochody marki „Fiat” spółka „Veda” jest zobowiązana do dostarczenia 68 samochodów wartości 4,094 mln Lt.

Sekretarz Ministerstwa Oświaty i Nauki Dainius Numgaudis powiedział, że pierwsze pięć żółtych autobusów przekazano szkołom wczoraj. Zaznaczył on, że w na-

stępnym tygodniu przekaże się jeszcze 21 autobusów, a do końca miesiąca – pozostałe 42.

Planuje się wyposażenie w żółte autobusy profilowych szkół średnich, które w tym roku przyjęły do klas jedenastych uczniów z małych wiejskich szkół. Będą one woziły na lekcje i z powrotem do domu uczniów mieszkających na wsi.

(ELTA)

## Jubileusz

## „Zielony świat”

W Terytorialnym Departamencie Ochrony Lasów zebrało się ostatnio okazałe grono ludzi, których łączy jedno zamilowanie – dbanie o „zielonego przyjaciela”. Wśród nich byli naukowcy, urzędnicy różnych służb.

Augustas Ukteris, założyciel i wydawca tematycznego pisma „Zielony świat” podsumował działalność pierwszego dziesięciole-

cia, podziękował wszystkim, kto się przyczynił do jego wydawania. Wiele dobrych słów wypowiedziano pod adresem byłego Ministra Ochrony Otoczenia Broniusa Brauskasa, obecnego – Daniusa Ligysa, przewodniczącego Towarzystwa Upiększania Litwy Juozasa Dingelisa i innych ludzi, dbających o ochronę środowiska.

Rimantas Šinkūnas

## Nie jest dobrze...

(Dokończenie ze str. 1)

## Dwa duże „nieporozumienia”

Jako przykład „ciemnej” przytaczają przytoczono skandaliczną sprawę kłajpedzkiej floty morskiej. Obecnie trwa proces zmierzający ku zerwaniu umowy, niejednokrotnie już zrywanej. Nie mniej skomplikowany stan rzeczy, po sprawdzeniu, skonstatowano w spółce akcyjnej specjalnego przeznaczenia „Lietuvos geležinkeliai”. Znalezione naruszenia w administrowaniu, w przeprowadzaniu rekonstrukcji dworca i na-

prawie kolei. Spółka, mająca ogromny kapitał i mienie, ponosi również ogromne straty. Żle pracowała również Komisja Kontroli Usług.

## Potrzebne są poprawki

Po rewizji w inspekcjach podatkowych, w pracy których również znaleziono większe i mniejsze grzechy – Kontrola Państwowa wysłała do Sejmu ponad 30 propozycji, dotyczących zmian, uzupełnień aktów prawnych, a nawet proponowała zainicjowanie nowych dokumentów.

Irena Litwin

**W klasztorze św. Faustyny na Antokolu**  
W niedzielę, 8 października, o godz. 15.00 przy klasztorze SS. Zgrom. M. B. Miłosierdzia na Antokolu, ul. Grybo 29, zostanie odprawiona Msza św. oraz będzie odmówiona Koronka do Miłosierdzia Bożego ku czci św. S. Faustyny Kowalskiej.

Nabożeństwu przewodniczyć będzie ks. Dariusz Stańczyk z Rzymu.

Nastąpi także otwarcie wystawy z historii klasztoru w Wilnie.

## Eksponuje Valdotas Grigas

Wczoraj w wileńskiej Galerii Fotograficznej otwarta została wystawa znanego fotografika litewskiego Valdotasa Grigasa. W ekspozycji pt. „Kobiety” – ponad 62 zdjęcia. Autor utrwalił na nich wiele znanych kobiet ze świata sztuki, nauki, polityki.

Rimantas Šinkūnas

Firma „Joana” PKS Warszawa

**LINIA REGULARNA**

WILNO - WARSZAWA - 21.30  
codziennie  
WARSZAWA - WILNO - 19.30

tel. 48 16 34

Twój wybór - pewny partner podróży!

rok szkolny 2001-2002

American English School

**KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO**

Zajęcia będą się odbywały w szkole średniej im. Jana Pawła II. Grupy uczniów tworzy się według wieku i poziomu wiedzy. Uczniów klas starszych szykujemy do egzaminów maturalnych.

Pylimo g. 20, Vilnius  
Tel.: 79 10 11, 79 10 12

15 COOL!

**HOTEL** ★★★

AL. Jana Pawła II 77,  
15-703 Białystok  
tel. centr. 10851 651 1641,  
fax 651 17 01,  
e-mail: lesny@gromada.pl

**Organizuje konferencje, imprezy gastronomiczne i plenerowe**

Gość hotelowy po okazaniu paszportu obcokrajowca otrzyma jednorazową kartę wstępu uprawniającą do dokonania zakupów w hali MAKRO (150 m od hotelu), gdzie są oferowane towary po cenach hurtowych z możliwością zwrotu VAT.

10% rabatu za usługi noclegowe udziela się klientom z Litwy, którzy okaza egzemplarz „Kurier Wilenskiego”

**Wileński teatr „Lélé” zaprasza**

Ministerstwo Kultury Republiki Litewskiej i administracja obwodu kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej, przeświadczone, że współpraca kulturalna przyczyni się do zacieśniania i rozwijania stosunków sąsiedzkich, uzgodniły program, w którym znalazły się występy gościnne teatru lałkowego obwodu kaliningradzkiego w wileńskim teatrze „Lélé”.

Spektakl gości „Przygody Piła” dzieci litewskie będą mogły ujrzeć w dniach 11, 12 października o godz. 10.30 i 14.00. Reżyser spektaklu Wiktor Wojewodin, scenografia — Tatiana Borisowa, kompozytor — Wiaczesław Miszin. Spektakle będą się odbywały w języku rosyjskim. Przedstawienie trwa 50 minut.

Wileński teatr „Lélé”, starając się, aby spektakl ten obejrzało jak najwięcej widzów, większe grupy dzieci może dowieźć do teatru własnym autobusem.

Obszerniejsza informacja pod nr tel.:  
Administracja 62 81 59  
Kasa 62 86 78

# Apel prezydenta Algirdasa Brazauskasa do mieszkańców Litwy



Równo trzy lata temu, 6 października 1997 r. zwracałem się do Was, drodzy mieszkańcy Litwy, wycofując się z aktywnej działalności politycznej. Jednakże zaistniała i coraz bardziej pogarszająca się sytuacja gospodarcza naszego kraju, życie wielu z nas, upadający prestiż międzynarodowy Litwy nie pozwalają pozostać obojętnym, na uboczu od spraw Ojczyzny.

Jestem przekonany, że możemy i powinniśmy się skonsolidować, aby polepszyć nasze życie,

przewyciężyć kryzys, wprowadzić porządek i sprawiedliwość społeczną, czego dziś najbardziej brakuje. Właśnie w tym celu zjednoczyliśmy się w koalicji, opracowaliśmy europejski program socjaldemokratyczny, który broni interesów większości mieszkańców Litwy. W naszej drużynie mamy wielu wykwalifikowanych, rzetelnych, doświadczonych ludzi, którzy mogą pracować w Sejmie i rządzie.

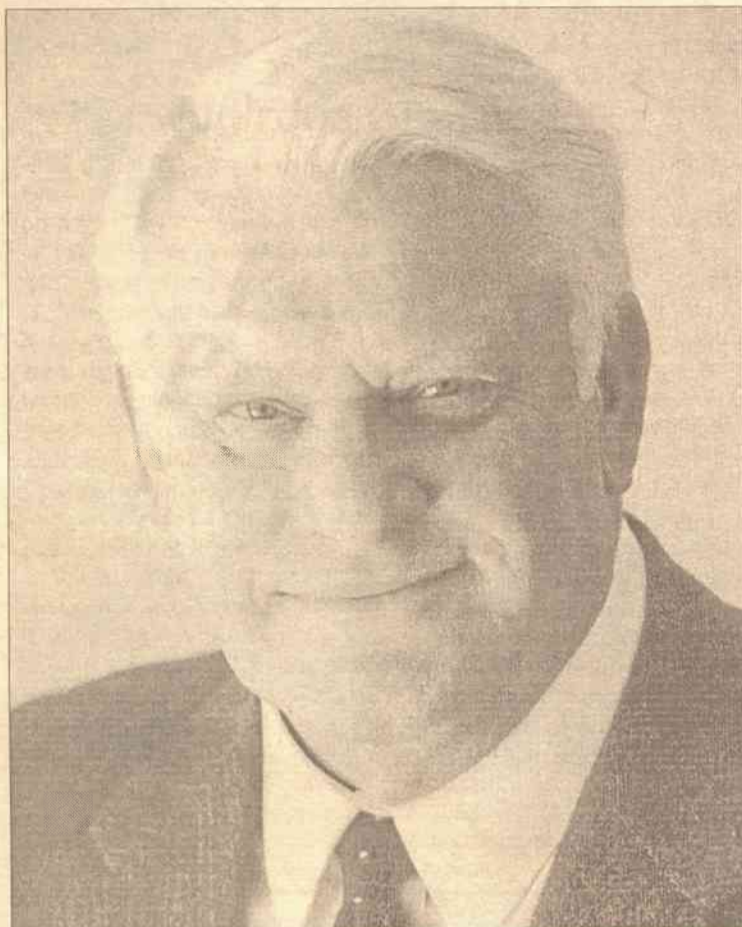
Mamy plan działania, wiemy, co i jak trzeba robić. Liczymy na Waszą pomoc i zrozumienie, które są zawsze bardzo ważne dla władzy demokratycznej. Będziemy pracowali dla Waszego dobra, pomyślności wszystkich ludzi i najpierw dla odrodzenia gospodarki, utworzenia miejsc pracy. Chcemy, aby każdy obywatel naszego kraju dostrzegł swe miejsce i perspektywę, aby był potrzebny, aby młodzi, specjaliści,

najaktywniejsi ludzie nie uciekali z Ojczyzny.

Jeśli zajdzie potrzeba, to będziemy radzili się również z innymi siłami politycznymi, które trafią do Sejmu. Będziemy się kierowali nie wąskimi interesami partyjnymi, a dążyli do jak najszerzego poparcia przyszłego rządu, który oczekuje niełatwa praca, do jak największego zaangażowania wykwalifikowanych specjalistów do spraw Litwy.

Obecnie najważniejszą sprawą jest Wasz udział w wyborach, które zdecydują o życiu w ciągu najbliższych czterech lat państwa, każdego z nas. Przyjdźcie i głosujcie, wyrażcie swą opinię. Uwierźcie w możliwość własną, swych współobywateli, całej Litwy wspólnego działania. Wasz udział, jestem przeświadczony, zmieni Litwę, jej życie, jej gospodarkę, całą naszą przyszłość.

(Zam. 233)



Lazdynajski Okręg Wyborczy nr 9

## Działajmy wspólnie!

**Gediminas Kirkilas Kandydat na posła do Sejmu z ramienia koalicji socjaldemokratycznej A. Brazauskasa w Lazdynajskim Okręgu Wyborczym nr 9.**

Urodził się w 1951 r. w Wilnie, w rodzinie inżyniera łączności i nauczycielki jako najstarszy wśród siedmiorga dzieci. Całe życie i działalność związał z Wilnem: ukończył tu szkołę średnią nr 23, następnie studiował w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym litewski język i literaturę, potem ukończył nauki polityczne. Od 1972 r., prawie 10 lat pracował jako restaurator wnętrz w Zjednoczeniu Restauracji Zabytków w kościołach: Wszystkich Świętych, św. Jana, św. Kazimierza, Bonifratrów i innych, na wielu innych obiektach architektury, kultury i historii Litwy.

Od 1982 r. prowadzi pracę partyjną, od 1986 r. pracował w wydziale kultury KC KP Litwy, a gdy Algirdas Brazauskas został pierwszym sekretarzem KC KPL, był jego rzecznikiem prasowym. Po oddzieleniu się KPL od Moskwy, został wybrany na sekretarza samodzielnej KPL. W grudniu 1990 r. po

powstaniu LDPP został wybrany na zastępcę przewodniczącego.

Pracował w Komitetach Bezpieczeństwa Narodowego, spraw zagranicznych, europejskich. Od 1992 r. jest posłem na Sejm RL, jednocześnie członkiem prezydium LDPP, zastępcą starosty sejmowej frakcji LDPP. Obecnie jest członkiem rady koalicji.

W prasie periodycznej opublikował ponad 900 artykułów. W 1995 r. wydał książkę „Uwagi polityczne do epoki”.

Jest żonaty, ma córkę, syna i wnuczkę. Żona Ludmiła pracuje jako referentka w „Lietuvos geležinkeliai”.

W wolnym czasie uprawia sport, czyta książki, słucha muzyki, pracuje w ogrodzie, pisze jeszcze jedną książkę. Gediminas Kirkilas uważa się za profesjonalnego polityka o lewicowym ukierunkowaniu socjaldemokratycznym, bo wiem sprawiedliwość, solidarność społeczna jest jego wrodzoną podstawą jako wychowanego w wielodzietnej rodzinie.

### Szanowni wyborcy!

Jestem członkiem koalicji socjaldemokratycznej Algirdasa Brazauskasa i jako człowiek drużyny, jako przekonany polityk prawicowy będę realizował nasz program wyborczy.

Sedno tego programu polega na tym, aby pomóc zwykłym ludziom, który najwięcej ucierpiał od reform, realizowanych przez partie liberalne, prawicowe.



Jego kamieniem węgielnym jest sprawiedliwość społeczna.

Oznacza to, że cała działalność naszego przyszłego rządu, którym kierowałby Algirdas Brazauskas, jeśli by wyborca nam zaufał, zmierzałaby do tworzenia miejsc pracy, zwiększania dochodów i zmniejszenia brzemia podatków tym, których dochody są najniższe.

Będziemy bronili litewskiego towaru, inwestowali do produkcji, rolnictwa, oświaty, będziemy popierali przedsiębiorczość drobną i średnią.

Wybierając kandydatów naszej Koalicji, wybieracie socjaldemokratyczną drogę Litwy, którą pomyślnie kroczy wiele krajów Europy i na którą wejdzie Litwa.

Z szacunkiem, Wasz kandydat  
**Gediminas Kirkilas**

DRODZY WILNIANIE,

głosujcie na kandydata koalicji Gediminas Kirkilasa. Godnie będzie on reprezentował Wasze interesy.

**Algirdas Brazauskas**

### PRANEŠIMAS APIE ĮVYKĮ

1. AB "ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA", Šeškinės 22, 2010 Vilnius, įmonės kodas - 2070416

(Emitento įmonės rūšis, įmonių rejestro numeris, adresas)

2. Šis pranešimas pateikiamas LCVPD, Lietuvos respublikos Vertybinių popierių komisijai, laikraščiui "Kurieris Wilenski"

(Nurodyti kokioms institucijoms ar asmenims šis pranešimas yra pateiktas ar pateikiamas)

3. 2000 metų rugsėjo mėn. 30 d. įvyko AB "ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA" visuotinis akcininkų susirinkimas.

(Labai trumpas esminio įvykio apibūdinimas bei esminio įvykio data - ne daugiau 3 sakinių)

4. 2000 metų rugsėjo mėn. 30 d. įvyko AB "ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA" visuotinis akcininkų susirinkimas.

Priimti sprendimai:

4.1. Patvirtinta valdybos ataskaita.

4.2. Atšaukta sena valdyba.

4.3. Išrinkta nauja valdyba. Į valdybą išrinkti Birutė Panavienė, Genė Petkuvienė ir Sigita Abaravičius.

4.4. Valdyba įgaliota paimti paskolą nuo 300 000 iki 1,5 mln. tiktų atremontuoti pastatą ir padaryti privažiaavimo aikštes bei nupirkti žemėes.

4.5. Valdyba įgaliota parduoti bendrovės ilgalaikį turtą už ne mažesnę kaip 3 mln. litų sumą.

4.6. Valdyba įgaliota išnuomoti bendrovės turimą turtą pagal galiojančius įkainius ir atsivėlgiant į rinkos situaciją.

4.7. Padidinti Bendrovės įstatinį kapitalą 2591979 litų suma išleidžiant 21073 vieno šimto dvidešimt trijų litų nominalios vertės paprastąsias vardines akcijas. Vienos akcijos nominali vertė - vienas šimtas dvidešimt trys litai.

4.8. Patvirtinta įstatų keičiamų punktų nauja redakcija susijusi su įstatinio kapitalo padidinimu.

4.9. Įgalioti bendrovės valdybą spręsti klausimus dėl bendrovės lėšų, viršijančių 10000 litų sumą, panaudojimo atitinkamai tai įforminti valdybos protokolais.

(išsamus esminio įvykio apibūdinimas)

5. (Jeigu informacija pateikimas laikomas konfidencialiu - nurodyti priežastį bei konfidencialumo pasibaigimo datą)

6. Papildomą nformaciją galima gauti pas AB "ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA" vyr. finansininkę Birutę Panavienę ( darbo telefonas 468527).

(Emitento įgaliotų teikti papildomą nformaciją apie esminį įvykį, vardai, pavardės, darbo telefono numeriai)

7. Pasirašydamas šį informacinį pranešimą parvirtinu, kad:

7.1. Pateikama informacija apie esminį įvykį yra išsami ir teisinga;

7.2. Esu susipažinęs su Lietuvos Respublikos vertybinių popierių viešosios apyvartos įstatyme bei Lietuvos Respublikos administracinių teisės pažeidimų kodekse numatytais sankcijomis už klaidinančios informacijos pateikimą.

8. AB "ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA" direktorius Bogdanovas Edvinas-Grigorijus 2000 10 02

(Emitento administracijos vadovo vardas, pavardė, parašas; pasirašymo data arba emitento administracijos vadovo raštiškai įgalioto pasirašyti pranešimą apie esminį įvykį asmens vardas, pavardė, parašas ( institucijos - įgalioto asmens pavadinimas, šios institucijos administracijos vadovo vardas, pavardė, parašas); pasirašymo data)

**DRAUDIMO  
KOMPANIJA  
LINDRA**  
Joint Stock Insurance Company

**NASZE UBEZPIECZENIE-  
GWARANCJA WASZEJ  
POMYSLNOŚCI**

Vilnius, Jasinskio g.16  
Tel.(22) 61-19-00,  
Fax.(22) 61-09-37

Litewska Partia Chłopska

# My, rolnicy, nadchodzimy!

Są ludzie, którzy nie rozumieją mnie jako przewodniczącego Partii Chłopskiej, którzy nie popierają mnie oraz moich idei.

## Partia Chłopska — to nie jej przewodniczący

Partia Chłopska jest potężna dzięki wszystkim jej członkom, których absolutną większość stanowią rolnicy, specjaliści rolnictwa, w ogóle, ludzie ziemi.

Do Sejmu idę jako kandydat Szawelskiego Wiejskiego Okręgu Wyborczego. Kandyduję już po raz drugi. Służyłem mieszkańcom wsi tego rejonu jak umiałem, jak potrafiłem i nadal będę służył, jeśli wyborca rejonu szawelskiego wybierze mnie.

**Głosować na listę Partii Chłopskiej — to wcale nie znaczy głosować na mnie.**

Jeśli nie podobam się jako polityk — możecie mnie wykreślić. Skorzystajcie więc z możliwości rankingu, jaki daje nowa ordynacja wyborcza do Sejmu.

Głosujcie na kandydatów, znajdujących się na liście Partii Chłopskiej.

W przeciwnym wypadku do Sejmu przyjdą inni, którzy znowu przez 4 lata nie będą Was rozumieli i będą Was krzywdzili.

Jeśli jeszcze 4 lata będziemy musieli gospodarować w takich warunkach, to co pozostanie z naszej wsi?!

Tylko 8 proc. rolników, o czym marzy przyszły premier kraju Artūras Paulauskas?!

A gdzie są inni?!

Włączają się do armii bezrobotnych lub nędzarzy?!

## Kandydaci

Nasi kandydaci, zanim podjęli decyzję ubiegania się o mandat w tym lub innym okręgu wyborczym, zetknęli się z żywotnie ważnym problemem: komu zostawiać swe gospodarstwa, jeśli naród wybierze ich, rolników, do Sejmu?!

Jedni zostawiają gospodarstwo swym dzieciom lub żonom, dru-



Niech ta jesień będzie nam urodzajna, chociaż wszystko zależy od wyborcy i od tego, jaką politykę wybierze on na następne 4 lata życia politycznego i gospodarczego Litwy  
Fot. Marian Paluszkiwicz

dzy — krewnym, trzeci zamierzają wynająć do pracy agronomów.

My, rolnicy, nie jesteśmy tymi ludźmi, którzy będą żyli tylko z wynagrodzenia posła na Sejm. To nasza przewaga. Jako rolnicy, otrzymujemy dochody z ziemi, bowiem nam, rolnikom, ustawa tego nie zabrania.

Dlatego będziemy w Sejmie samodzielni, tj. niezależni od magnatów finansowych. Nie będziemy służyli żadnym ugrupowaniom politycznym lub ekonomicznym, będziemy służyli własnym wyborcom.

My, rolnicy, nie wyjedziemy ze swych rejonów, ze swych wsi, gdzie są nasze gospodarstwa. Ziemi nigdzie nie wywieziesz. Będziemy z tymi, którzy nas wybiorą. Oni w każdej chwili będą mogli liczyć na naszą pomoc w rozstrzygnięciu problemów, a przez to również problemów swych gospodarstw.

Poseł na Sejm z ramienia naszej partii będzie z mieszkańcami swego okręgu, swego rejonu, swjej wsi.

Wszak to jest bardzo ważne i człowiekowi, i Sejmowi, i naszemu państwu.

## Czego może spodziewać się mieszkaniec Litwy?

Jeżeli Partia Chłopska wygra wybory, pierwszą decyzją będzie wznowienie regulowania państwowego rynku mlecznego. Wszak obecnie panuje absurdalna sytuacja — rolnik po prostu jest ograbiany, spędzany na nędzę, natomiast wielki handlowiec, handlujący przetworami mlecznymi, prosperuje.

Niezwłocznie zostaną zmienione interwencyjne ceny skupu zboża, które dziś są absurdalne: ceny zboża paszowego dorównują już

cenom zboża spożywczego. Władze, nie zmieniając cen skupu zboża spożywczego, tylko zwiększając zyski przetwórców zbożowych.

Zniesiemy podatek od wartości dodanej na artykuły spożywcze, przez co zwiększymy i spożycie tych artykułów, i ich produkcję. Tak jest w wielu państwach Europy Zachodniej. Tak powinno być również na Litwie.

Rozstrzygniemy problem ceny oleju napędowego. Obniży to koszty produkcji artykułów rolnych i nasza produkcja będzie mogła konkurować z produkcją importowaną. W tym celu należy znieść akcyzy na olej napędowy. Wydaje się nam, że „Mażeikią naftą” podnosi ceny gazu jedynie po to, aby zachodnie artykuły spożywcze mogły konkurować z naszymi towarami i usunąć je z handlu.

Innym problemem jest regulowanie marży handlowej na arty-

kuły spożywcze. Wszak to nie jest normalne, gdy rolnik za litr mleka otrzymuje 40 centów, przetwórca już 80 centów, natomiast konsument za litr odtuszczonego mleka płaci około 2 Lt.

Już te pierwsze nasze działania w Sejmie wpłyną zarówno pozytywnie na wieś, jak i miasto.

**Do czego dąży Partia Chłopska w tych wyborach?**

Przede wszystkim do tego, abyśmy mogli prowadzić Ministerstwo Rolnictwa, Sejmowy Komitet ds. Wsi, czyli do tego, abyśmy mogli prowadzić całą politykę rolną.

## Nie boimy się odpowiedzialności

Przychodzimy po to, aby pracować dla dobra Litwy i jej mieszkańców.

Są sfery, w których my, ludzie ziemi, naturalnie, nie mamy decydującego wpływu. Do nich należy ochrona zdrowia, komunikacja, łączność, oświata, kultura, wydawnictwo. Niech zajmą się nimi partie mające w tym doświadczenie i kadry. Podejmując decyzje w tej sferze, będziemy naradzać się ze specjalistami, mającymi w tym doświadczenie.

Już teraz jesteśmy przeciwko temu, aby na wsi były zamykane szkoły, domy kultury, biblioteki i inne potrzebne człowiekowi instytucje.

Dlaczego te instytucje może mieć tylko miasto?!

Wiele takich pytań „dlaczego?” stawia życie, natomiast nasze władze odwracają się od tych problemów.

Nie potrzebna jest nam taka władza, która nie wie co czynić, a tylko zachwyca się swą twarzą, która już dawno utraciła swój urok.

Z takimi myślami o życiu Partia Chłopska zmierza na wybory do Sejmu.

**Niech 8 października zostanie rozstrzygnięty los nie partii, nie ich przywódców, a Litwy...**

**Ramūnas Karbauskis**  
przewodniczący Partii Chłopskiej  
(Zam. 256)

## Trzy pytania do Ramūnasa Karbauskisa

**Litewskie rolnictwo, mimo złej sytuacji finansowej, potrafi produkować dużo jakościowych produktów. Tego jednak nie wystarczy, żeby rolnicy mogli łatwo sprzedać swoją produkcję. Litewskie rolnictwo, ma ten sam problem nadprodukcji, jak i sektory rolnicze innych krajów. Gdzie, Pana zdaniem, rolnik ma szukać rynków zbytu? Gdzie ma sprzedawać, ale też mieć gwarancję, że otrzyma pieniądze za sprzedaną produkcję?**

Naturalnie, nasze rynki zbytu były i będą w Rosji, na Białorusi i w innych krajach WNP niezależnie od tego, czy wejdziemy do Unii Europejskiej, czy też nie. To jest oczywiste ze względów ekonomicznych. Oczywiście, bowiem na-

wet UE zabiega o te rynki. Jeżeli wejdziemy do UE, to na pewno też będziemy eksportować przeważnie na Wschód. Wątpliwe natomiast jest to, czy będziemy eksportować na rynki Zachodnie. Już dzisiaj możemy skierować pracę w tym kierunku, żeby wynegocjować sobie bardziej sprzyjające warunki. Zresztą, pracujemy w tym kierunku. W ubiegłym roku na przykład, sprzedaliśmy na Białorusi całą nadprodukcję zbóż i co najważniejsze otrzymaliśmy za to pieniądze, co do centa. Sprzedaliśmy tyle, ile mogliśmy sprzedać. Tamten rynek potrzebuje znacznie więcej. Jeśli ktoś twierdzi, że wiele tracimy, sprzedając na tych rynkach, to chciałbym podkreślić, że tracimy zupełnie z innych przyczyn.

Na tych rynkach jesteśmy zmuszeni konkurować z dotowaną produkcją, więc musimy też dotować swoją.

Powinniśmy rozumieć co się nam bardziej opłaca: nic nie produkować, czy dotować eksport naszych produktów. Jeśli policzymy dochody z tytułu podatków od produkcji i porównamy z wydatkami na subsydia to będzie oczywiste, że na produkcji więcej zarobimy niż tracimy na eksporcie. I to jest najważniejsze.

**Skąd się bierze Pana optymizm, że łatwo można sprzedać, na przykład na Białorusi, artykuły spożywcze, skoro pamiętamy, jakie Litwa miała problemy z odzyskaniem pieniędzy za sprzedaną tam energię elektryczną?**

Gdy sprzedawaliśmy tam zboże nie mieliśmy pośredników, natomiast, gdy sprzedawaliśmy energię elektryczną było ich wielu. Dziś wznowiono sprzedaż energii na Białorusi, ale bez pośredników, i jak się wydaje, z rozliczeniem się jest wszystko w porządku.

Mamy duże szanse sprzedawać swoją produkcję za wschodnią granicę i nie wykorzystać tego byłoby błędem.

**Jak Pan ocenia pracę Ministerstwa Rolnictwa w tym kierunku?**

W żaden sposób nie oceniam. Mogę tylko konstatować fakt, że rolnicy absolutnie nie odczuwali, czy to ministerstwo było, czy też nie. Nikt nie odczuł, że minister-



stwo pracowało, bo to, że pracownicy resortu pojechali raz do Moskwy i uzgodnili sprawę sprzedaży kilkuset ton artykułów spożywczych, nic nie znaczy w porównaniu z potrzebami naszego rolnictwa. Potrzebujemy porozumień na szczeblu międzypaństwowym.



**Vytautas Kvietkauskas o sobie:**

Jestem kandydatem z ramienia Nowego Związku (socjalliberalów) na posła do Sejmu w jednomandatowym Nowomiejskim Okręgu Wyborczym nr 1.

Podstawowe zasady mojego programu wyborczego – tworzenie nowych miejsc pracy z normalnym wynagrodzeniem, wystarczające do przeżycia emerytury, zwracanie szczególnie wielkiej uwagi na zwalczanie przestępczości i in. – podyktowało obcowanie z ludźmi różnych zawodów, warstw społecznych i wieku, z którymi wspólnie w ciągu lat pracy dziennikarskiej szukałem odpowiedzi, dlaczego na Litwie nie poprawia się życie, jej sytuacja gospodarcza. Uważam więc, że będą one do przyjęcia moim wyborcom. Chcę pokrótce opowiedzieć o mojej pracy dziennikarskiej, której utrwalone chwile oglądacie na tych zdjęciach.

Po ukończeniu dziennikarstwa na Uniwersytecie Wileńskim pracowałem w Telewizji Litewskiej, szykowałem programy dla automobilistów – „Drogi, samochody, ludzie”, potem kierowałem redakcją wiadomości telewizyjnych „Panorama”. Kilka lat temu po wygraniu konkursu zajmowałem stanowisko dyrektora generalnego Narodowego Radia i Telewizji. Jednakże nie dogodziłem ówczesnym władzom konserwatystów i zostałem zwolniony ze stanowiska dyrektora generalnego. Teraz kieruję założoną przeze mnie Telewizją Wileńską, w której pracuje 50 osób, przygotowuję program o najważniejszych wydarzeniach tygodnia, prowadzę program, podczas którego rozmawiam z wybitnymi politykami, przedstawicielami świata nauki, kultury „Aby Litwie było lepiej”.

Jestem wybrany na prezidenta Stowarzyszenia Telewizji Regionalnej, Litewskiego Komitetu Paraolimpijskiego, na członka komitetu wykonawczego Europejskiego Komitetu Paraolimpijskiego. Jestem też członkiem klubu sygnatariuszy Aktu Niepodległości Litwy, Litewskiej Rady Sportowej, Litewskiej Rady ds. Inwalidów przy rządzie Republiki Litewskiej.

Zawód dziennikarza pozwolił mi na doznanie mnóstwa niepowtarzalnych wrażeń, spotkanie się z wieloma wybitnymi ludźmi, przeprowadzanie z nimi wywiadów, poznanie świata takim, jakim jest on w rzeczywistości, nauczył poszukiwania prawdy i tego, aby nie obawiać się mówić prawdy. Jeśli zostaną wybrany do Sejmu, to będę się kierował tymi zasadami również pracując dla Waszego dobra.

(Zam. 282)



Vytautas Kvietkauskas z prezydentem Valdasem Adamkusem



Z hokeistą D. Kasparaitisem



Z prezydentem Algirdasem Brazauskasem



Z prezydentem Białorusi Aleksandrem Łukaszenką



Z metropolitą Moskwy i Wszechrusi Aleksiejem II



Z piłkarzem Pele

Wasilij Fiodorow, kandydat Nowego Związku (socjaliberałów) w Nowowilejskim Okręgu Wyborczym nr 10

# Odwrócić władzę twarzą do ludzi

## Naujoji sajungas

Wasilij Fiodorow urodził się w Kolonii Wileńskiej, tu mieszkał, uczył się, więc problemy mieszkańców tej części Wilna, jak też okolicznych – Puszkiniówki, Lipówki, Nowej Wilejki, Naujinińki zna dobrze.

Radny m. Wilna w polityce, w odróżnieniu od biznesu, jest od niedawna. Dotychczas nie brał aktywnego udziału w życiu politycznym kraju, nie należał do żadnej partii. Przyszedł jednak czas, kiedy zrozumiał, że ma dość, kiedy inni prowadzą politykę liczenia cudzych pieniędzy. Przyszedł zrobić zmiany.

- Rodzina nie była zachwycona moją decyzją pójścia „w politykę”. W tym miejscu chcę jednak przypomnieć rozmowę z pewnym mieszkańcem Nowej Wilejki. Mówił on, że „polityka mnie nie obchodzi!”. Wówczas zapytałem go: „Jak sądzisz, a czy polityka ma wpływ na ciebie?” Facet zastanowił się i odparł: „Chyba ma...” Tak i ja nie mogę być apolityczny, ponieważ czuję jej wpływ na życie moje, rodziny, sąsiada, znajomych...

### Wolnościowa strefa – sposobem na bezrobocie

Wasilij Fiodorow wie, że problemem, który najboleśniej dotknął większość tych ludzi – jest brak pracy. Nowa Wilejka miała pięć zakładów, z których obecnie praktycznie żaden nie działa.

- Mamy swój pomysł na rozwiązanie problemu np. bezrobotnej Wilejki, czy innych rejonów kraju, gdzie jest podobna sytuacja, jeśli chodzi o zatrudnienie ludności.

Radny Fiodorow twierdzi, że należy utworzyć wolnościową strefę ekonomiczną. Jest pewien, że niższe podatki przyciągną inwestycje, które przyczynią się do

utworzenia nowych miejsc pracy. Państwowy haracz – podatki – należy łagodzić w całym kraju.

- To nieprawda, że wówczas zmniejszą się wpływy do budżetu. Sam jestem biznesmenem, dlatego wiem, że większa marża nie oznacza większego zysku. Obrót nakreśla koniunkturę. Jeżeli zostałyby zliberalizowana polityka podatkowa, na światło dzienne wyszłyby ci drobni przedsiębiorcy, którym legalizacja biznesu nie będzie już śmiertelnością decyzją.

Nowy Związek jest zdania, że podatki powinny wynosić około 50 proc. Tymczasem na dzień dzisiejszy sięgają one czasami 70 proc., o jakim więc odbiciu się od dna można mówić? – uważa Wasilij Fiodorow.

### Nowe miejsca pracy i problem rozliczeń

W programie naszego Nowego Związku jest zapisane, że po czterech latach planuje się utworzenie 120 tys. miejsc pracy. Kandydat na posła, Wasilij Fiodorow, który razem z partnerami prowadzi spółkę „Linkmen prekyba”, dał pracę 23 osobom.

- Nie robię podziałów na krewnych czy narodowości. Pracują tam fachowcy – Polacy, Rosjanie, Litwini, Żydzi. Jednak nowych pracowników (choć bardzo potrzebuję) przyjąć na razie nie mogę, ponieważ dławią nas podatki.

W ciągu czterech lat istnienia od państwa nie otrzymali ani centa pomocy, ale się doczekali „n” liczby wizyt kontrolerów. Kiedy nastąpi pomoc od państwa, jak jest np. na Zachodzie, gdzie za każde nowo utworzone miejsce pracy pracodawca otrzymuje pomoc – np. ulgi podatkowe?

- Co tam mówić o pomocy, skoro państwo nie może dopilnować w rozliczeniu za poprzednie długi – mówi Fiodorow. Wielu ludzi nie tylko straciło pracę, ale też nie otrzymało zarobionych latami wynagrodzeń. Ludzie już niczemu nie wierzą. Np. zakład Žalgiris jest

winny swoim pracownikom 8,5 mln Lt. Robotnicy zwrócili się do nas z prośbą o pomoc, mimo że jest wyznaczony administrator bankrutującej spółki. Cieszę się, że mogę poinformować pracowników tego zakładu, że przed kilkoma dniami sąd przyjął decyzję o likwidacji zakładu. Na rozliczenie się z pracownikami już wydzielono 1,1 mln Lt. Problem w utrzymaniu pieniędzy polega jednak na tym, że dotychczas administrator nie znalazł czasu, aby założyć nieruchomości zakładowe dla państwa. I z tego powodu zatrzymuje się wypłaty zarobionych pieniędzy dla pracowników. Każdy z pracowników otrzyma pieniądze w wysokości potrójnej wypłaty, czyli po około 3300 „na papierze”. W tym miejscu należy przypomnieć, że zadłużenie zakładu niektórym pracownikom wynosi do 20 tys. Lt.

### Problem przestępczości

- W Nowej Wilejce, tak jak i w innych miejscowościach, gdzie brakuje pracy, a młodzież nie ma się czym zająć – rośnie przestępczość. Kto teraz o zdrowych zmysłach urządza sobie spacer przy blasku księżycy? Co tam w nocy, wieczorem niebezpiecznie wyjść na ulicę.

Co teraz robi większość uczniów po szkole? Wałęsa się po podwórkach w podejrzanych kompaniach. Kiedyś grali w piłkę nożną, koszykówkę. Teraz na nich polują handlarze narkotyków. Trzeba zająć młodzież, inwestycja w np. wyasfaltowanie placu do gry w koszykówkę zwróci się z korzyścią już tego samego wieczoru, kiedy dzieciaki będą miały gdzie się bawić.

### Zwrócić urzędnika twarzą do obywatela

Władza powinna być zwrócona twarzą do obywateli, służyć ludziom. Wszyscy o tym wiedzą, ale wszyscy też wiedzą, jak to jest



przestrzegane. Zdarza się nawet tak, że urzędnik, miast pomagać – przeszkadza.

Niedawno 305 mieszkańców Kolonii poprosiło mnie o pomoc w wyasfaltowaniu drogi do kościoła pod wezwaniem Chrystusa Króla i św. Dzieciątka Jezus Teresy oraz o wyremontowanie schodów między Dolną a Górną Kolonią. Chociaż nasza partia nie należy do rządzącej koalicji, jednak spróbowałem przyspieszyć to, co należy do obowiązków samorządu stolicy. Urzędnicy początkowo obiecali mi, że droga zostanie wyasfaltowana, jak też naprawione schody. Jednak po pewnym czasie oznajmiono, że na ten cel brakuje środków, że może później... Być może myślą, że chcę wykorzystać ich pracę w swojej kampanii wyborczej?! Po wyborach ponownie przypomnę urzędnikom o ich obowiązkach niesienia pomocy ludziom.

Mieszkańcy Nowowilejskiego Okręgu Wyborczego są pokrzyw-

dzeni, ponieważ od czterech lat nie mają swego urzędnika, przedstawiciela w Sejmie. Są jednak sami winni takiej sytuacji – zawiódła frekwencja.

Dlatego zwracam się do wszystkich mieszkańców tego okręgu – przyjdźcie na wybory i wybierzcie swego przedstawiciela! Nieważne, kto im będzie, ważne, by ludzie mieli obrońcę swoich interesów.

(Zam. 288)

Wasilij Fiodorow ma 40 lat. Żona – Feodosija pracuje jako księgowa. Dzieci – 16-letnia Ania i 12-letnia Ira uczą się w gimnazjum.

Wykształcenie wyższe – inżynier-mechanik. Pracował jako kierownik, kierownik wydziału zaplecza, komercyjny dyrektor spółki „Ermeda”. Obecnie jest dyrektorem spółki „Linkmen prekyba”, która naprawia ciężarówkę i sprzedaje części zamienne do nich.

## Nie doczekamy się przeprosin za wszystkie błędy rządów

# Za skruczą jest pustka

Z rozgoryczeniem muszę konstatać, że Sejm minionej kadencji pod naciskiem organizacji międzynarodowych przyznał, że nie potrafił pracować i służyć społeczeństwu.

Dziś możemy powiedzieć, że rządy konserwatystów w ciągu 4 lat dały krajowi tyle, ile spodziewano się. Podobnie konserwatystom należy przypomnieć skandal międzynarodowy, jaki spowodował projekt ustawy obrażający wspólnotę żydowską. Nie spodziewam się, że doczekamy się przeprosin za wszystkie błędy rządów, za nie spełnione obietnice przedwyborcze większości sejmowej, za ruinę gospodarki Litwy, co odbiło się na wszystkich gałęziach: w ekonomice, oświacie, opiece społecznej, rolnictwie i in.

Wielu ministrów rządzącej partii znowu kandyduje do Sejmu,

ale już po zmianie nazwy partii. Z goryczą, ale jednocześnie z zadowoleniem powinienem skonstatować, że w programie telewizyjnym podczas debaty z przedstawicielami NZ (socjaliberałów) premier Kubilius wielokrotnie zgodził się z myślą, że konserwatyści popełnili wiele błędów. Jednakże przyznanie błędów nie jest adekwatne z odpowiedzialnością za nie. Niestety, tego nie usłyszeliśmy z ust premiera. Ponieważ tylko na dwa tygodnie przed wyborami konserwatyści zaczynają się przyznawać do błędów popełnionych podczas swej kadencji, więc można wątpić w ich rzetelność i sumiennosc. Błędów, których konsekwencje już od kilku lat odczuwają wszyscy mieszkańcy Litwy. Dlatego sądzę, że te słowa premiera, jak też przewodniczącego Sejmu, który przeproszał spo-

łeczność za swoją arogancję i za „błędy swoich premierów”, są raczej agitacją przedwyborczą niż poważną skruczą z powodu swych błędów. Uważam i społeczeństwo też uświadamia sobie, że za tymi słowami nie ma nic więcej. Naturalnie, że w ciągu dwóch tygodni nie można poprawić tego, co systematycznie „robiono” przez cztery lata. Spodziewam się, że społeczeństwo prawidłowo to zrozumie i już głosując 8 października wypowie swą opinię.

Nie pozwalamy się wprowadzić w błąd nieszczerymi przeprosinami i nie wierzymy czczym obietnicom, abyśmy nie żałowali w ciągu następujących czterech lat.

Aleksander Poplawski przewodniczący podkomitetu ds. mniejszości polskiej Nowego Związku (socjaliberałowie)

(Zam. 287)



Fot. Marian Paluszkiewicz



## Litewska Partia Liberalna, lista nr 8

## Jan Zacharzewski

Wileńsko-Trocki Okręg Wyborczy nr 57



O władzę – godną człowieka  
O państwo – godne imienia Ojczyzny

- Stworzenie przy pomocy polityki podatkowej i inwestycji normalnych warunków gospodarczych na Litwie, aby każdy mógł mieć pracę i dobre wynagrodzenie.
- Normalne warunki do zachowania i rozwoju oświaty, kultury, tradycji wspólnot narodowych, mieszkających na Litwie.
- Zalety człowieka nie zależą od narodowości i partyjności.
- Dodatkowe inwestycje na rozwój gospodarczy Wileńszczyzny.

Numer 32 na liście Litewskiego Związku Liberalów.

Kandydat ma 46 lat, katolik, mieszka w Landwarowie. Ma wyższe wykształcenie pedagogiczne. 14 lat był pracownikiem naukowym Instytutu Pedagogicznego, w Związku Polaków na Litwie, od 6 lat jest dyrektorem szkoły w Polukni. Aktywny uczestnik odrodzenia ruchu Polaków na Litwie.

Żonaty, ma troje dzieci. Córka Liljana jest studentką, synowie Stanisław i Krzysztof chodzą do szkoły. Żona Irena jest nauczycielką matematyki.

## Zita Okunevičienė

Trocko-Elekreński Okręg Wyborczy nr 58

Urodziłam się w 1948 r. we wsi Antakalnis, rejonu uciańskiego. Na ziemi trockiej mieszkam od 1961 r. Wykształcenie wyższe. Historyk. 32 lata pracuję jako pedagog, w tym 5 lat jako zastępca dyrektora do spraw wychowawczych. W ciągu ostatnich 6 lat kieruję szkołą średnią w Hanuszyszkach. Mąż Juozas jest tam starostą. Mamy syna Dariusa i córkę Vilnę. Jestem radną rady rejonu trockiego.

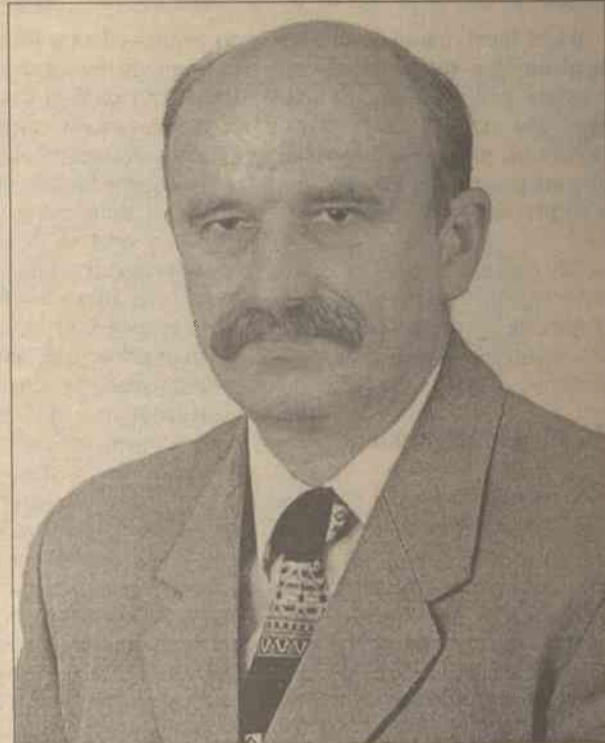
Zajęłam się polityką z myślą o naszej przyszłości. Nurtuje mnie odpowiedzialność urzędników, umiejętne kierownictwo, uwaga i pomoc dla starych i młodych, chorych i zdrowych. Chciałabym, by ludzie mieli możliwość pracy i zarabiania, nauki, lepszego życia niż dziś.

Wasza decyzja i oddany głos – to inwestycja na przyszłość. Przyjdźcie i przegłosujcie.



## Eligijus Ryškus

Szyrwincko-Wileński Okręg Wyborczy nr 55.



Urodził się 6 sierpnia 1956 r. we wsi Latažeris w rejonie orańskim, w rodzinie leśników. W 1974 r. ukończył wydział leśnictwa Litewskiej Akademii Rolnej. Od 1979 r. w leśnictwie Olkiennickiego Gospodarstwa Leśnego podjął pracę leśniczego. W 1982 r. zaczął pracować jako inżynier w Niemenczyńskim Gospodarstwie Leśnym, a od roku 1994 jako nadleśniczy.

Mieszkańcy rejonu wileńskiego cenią E. Ryškusa jako dobrego specjalistę, rozumiejącego troski i kłopoty ludzi, dlatego podczas wyborów samorządowych 2000 r. wybrali go do rady samorządu rejonu wileńskiego z ramienia Litewskiego Związku Liberalów.

E. Ryškus jest żonaty. Żona pracuje w handlu. Dzieci – Lina i Mindaugas chodzą do szkoły.

Liczymy na poparcie mieszkańców rejonu szyrwinckiego i wileńskiego w wyborze E. Ryškusa na posła do Sejmu. (Zam. 290)

## Trocko-Elekreński Okręg Wyborczy Nr 58

## Chcę bronić interesów wszystkich ludzi

## Szanowni Wyborcy!

Przed każdymi wyborami w naszym kraju z ciekawością obserwuję zadziwiające wręcz metamorfozy polityków, ubiegających się o mandaty.

„Mamy piękny program”, „działajmy razem”, „dziękujemy za poparcie naszej koalicji”, dalej słyszemy piękną polszczyznę w radiu, czytamy zachęcające hasła w języku Mickiewicza, na ulotkach politycznych działaczy różnych barw i odcieni, którzy na co dzień po polsku, oczywiście, nie rozmawiają.

Żeby nie być gołosłownym, radzę włączyć radio „Znad Wilii”, by to usłyszeć. Szkoda, że robią to tylko wtedy, gdy potrzebują polskich głosów. Politycy popisują się znajomością języków – polskiego, rosyjskiego – zazwyczaj w bardzo krótkim, ale konkretnym okresie – na kilka tygodni przed wyborami.

Jako kandydat niezależny, Polak, chciałbym bronić nie interesów jakiejś partii, a przede wszystkim interesów zwykłych ludzi – mieszkańców wsi i miasteczek, którym żyje się coraz gorzej. Moim zdaniem, głównym zadaniem przyszłego rządu jest likwidacja bezrobocia i zagwarantowanie miejsc pracy. Uważam też, że każdy poseł powinien składać sprawozdania z dokonanej pracy, przynajmniej raz do roku.

Z szacunkiem –  
Władysław Jankowski



## Uważam, że:

1. Nauka dla każdego obywatela Litwy powinna być bezpłatna.
2. Pomoc lekarska dostępna każdemu i bezpłatna.
3. Przywrócenie ziemi na własność dla każdego w mieście i na wsi.
4. Nie sprzedawać nieruchomości obywatelom innych państw i nie oddawać za darmo.
5. Jednakowo finansować szkoły polskie i litewskie, zaopatrzyć w niezbędne podręczniki i pomoce naukowe.
6. Gospodarzom ziemi zapewnić pomoc państwa w realizacji produkcji rolnej.

## Podziękowanie

Ze jestem dziś nie na śmietniku, zawdzięczam człowiekowi, który w dniu dzisiejszym bezinteresownie stanął do walki w obronie ludzi skrzywdzonych.

Dużo i długo można mówić na ten temat, ale jedno rzecz można, że Bóg obdarzył Tego Człowieka wszystkimi siedmioma darami Ducha Świętego.

Odczuliśmy to jak najbardziej, kiedy składał siebie jakby na ołtarz, walcząc o każdą Litwę i prawo.

Dzięki Ci, Panie Zbigniewie Balcewicz, za dar mądrości, dar rozumu, umiejętności, dar rady i pobożności.

Wszystko to złożyło się razem na nasze zwycięstwo.

Śczęść Boże Panu, Panie Zbigniewie i Pańskiej rodzinie, bo przecież pomagacie wszyscy.  
p. Lachowicz

## Komunikat

## Konsulatu Generalnego RP w Wilnie

Na podstawie obwieszczenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 czerwca 2000 roku informuje się, że w dniu 8 października br. na terytorium Litwy odbędą się wybory Prezydenta RP w lokalu pod adresem: **Wilno ul. Smėlio 20 A, w godzinach od 6.00 do 20.00.**

Udział w wyborach mogą wziąć tylko obywatele polscy, posiadający ważne polskie paszporty, na podstawie zgłoszenia wniesionego ustnie, pisemnie, telefonicznie lub telefaksem.

Zgłoszenia przyjmuje Paweł Grycewicz pod numerami telefonu: (8-22) 70-90-04, 70-90-05, faks: (8-22) 70-90-09”.

Zam. 243

Zbliża się 8 października, wybory, które zadecydują, czy będziemy mieli swoich przedstawicieli w Sejmie nowej kadencji, co jest wielce znaczące. Stanowi to o kondycji mniejszości, o jej żywotności, możliwościach i aktywności społecznej.

W dniu 11 sierpnia br. zarząd „Macierzy Szkolnej” rozpatrzył stanowisko stowarzyszenia w obliczu zbliżających się wyborów parlamentarnych. Na posiedzeniu zaproponowani zostali pedagodzy na listę kandydatów z ramienia AWPL.

Również wyrażono poparcie poszczególnym kandydatom startującym w okręgach jednomandatowych, mianowicie są to: Anicet Brodawski, Jan Gabriel Mincewicz, Jan Sienkiewicz, Waldemar Tomaszewski.

Prezes zarządu „Macierzy Szkolnej” Józef Kwiatkowski (Zam. 280)

# Czarny kot i rozbite lustro

Wielu ludzi, nawet bardzo wykształconych i racjonalnych, nie przejdzie pod drabiną, zmienia drogę, gdy przebiegnie ją czarny kot lub nosi przy sobie maskotkę, która ma przynieść szczęście. Znaną są przesady aktorów, sportowców.

Gdy czeka nas ważny egzamin, przyjęcie do nowej pracy lub małżeństwo, za pomocą różnych sztuczek próbujemy wpłynąć na przeznaczenie.

## Piątek, trzynastego

W tradycji katolickiej piątek to dzień ukrzyżowania Chrystusa. Piątku panicznie bał się Napoleon. Według statystyk w piątek, trzynastego, liczba wypadków samochodowych rośnie nawet o 30 proc., ponieważ... większość kierowców uważa, że ten dzień jest wyjątkowo pechowy. Podobno we Francji nie ma domów z tym numerem, a w USA wiele wieżowców nie ma trzynastego piętra. Niektóre linie lotnicze nie mają w swych samolotach miejsc z numerem 13. Do dziś uważa się, że 13-stu gości to zły znak.

## Stanowisko Kościoła

Siostra katechetka Mirosława Kozioł uważa, że zabobony i różne wierzenia swymi korzeniami sięgają czasów pogańskich. Jak ktoś ma do tego stosunek jak do zabawy, z pewnością nie ma w tym nic złego.

Jednak wiara w jakieś nadprzyrodzone siły jest sprzeczna z pierwszym przykazaniem, czyli człowiek poszukuje Boga w czymś innym.

Stanowisko Kościoła w tej sprawie jest jednoznaczne. Wróżby, przepowiednie, magiczne cyfry otwierają świat na działanie szatana. W przypadku jednego człowieka szybciej, innego – wolniej. Szatan – to osoba inteligentna, chcąc pokonać człowieka sprawi, iż wróżby oraz przepowiednie przez pewien czas naprawdę będą się spełniać. Dopiero później człowieka dopada strach, niepokój, ponieważ szatan człowieka dręczy. Wiara w zabobony, wróżby, horoskopy czy przepowiednie sprawia, że człowiek staje się niewolnikiem, nie potrafi bez tych podpowiedzi podjąć żadnej decyzji. Znam wypadek, gdy młoda dziewczyna z wróżby – przepowiedni dowiedziała się, że umrze we wrześniu. Z niepokojem oczekiwała września każdego roku, czwarty wrzesień z kolei nie przeżyła, popełniła samobójstwo skacząc z trzeciego piętra – opowiada siostra Mirosława.

Zdaniem siostry Mirosławy, człowiek powinien mądrze ustosunkowywać się do tego. Umieć odróżnić zabawę od poważnego uzależnienia. Najbardziej na to jest narażona młodzież, która potrzebuje opieki dorosłego nawet w niewinnych zabawach.

Bóg zakrywa przed ludźmi wiele rzeczy dla dobra ich samych. Każdy człowiek jest czystą tablicą,

to od nas samych zależy, co będzie tam napisane. Jest takie biblijne powiedzenie „Bóg nie może zbawić człowieka bez jego pomocy” – dodaje.

Zabobonów jest tyle, ilu ludzi. Każdy ma swoje własne...

Proponujemy naszą sondę o... zabobonach.

### Halina A., 40 lat

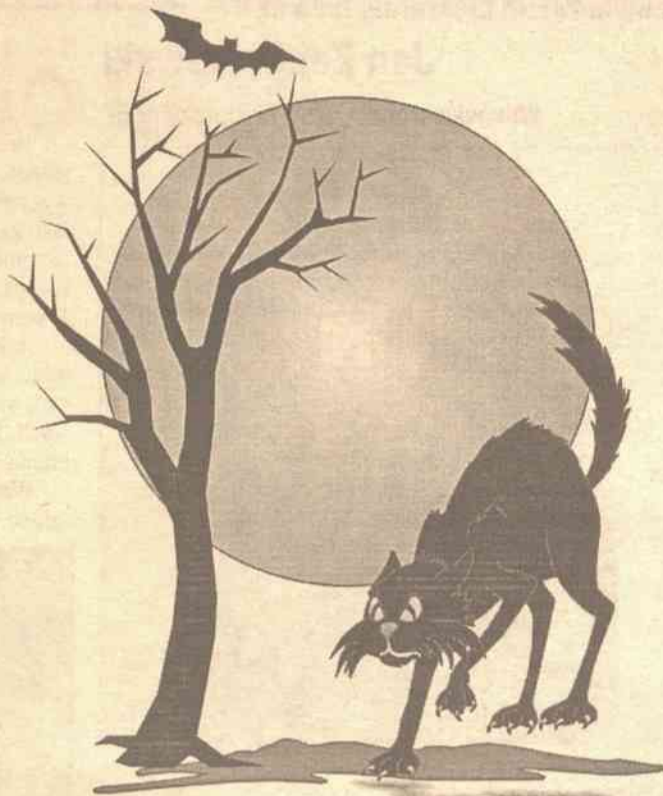
Skoro człowiek zwraca uwagę na takie rzeczy, widocznie ma ku temu powody. Myślę, że nawet ci, pukający w drewno, lub zmieniający trasę z powodu czarnego kota nie robią to poważnie. Przecież wszystko zależy od nastawienia, spotkałam czarnego kota – musi wydarzyć się coś złego, ciągle o tym myśląc sami możemy spowodować to zło.

### Regina S., 35 lat

Szczerze powiem, że nie zwracam uwagi na zabobony. Jeżeli zdarzy mi się wrócić do domu po rzecz zapomnianą, najwycyżniej w świecie wracam. Lepiej wrócić niż później tłumaczyć się z tak naprawdę bardzo głupiego postępowania!

### Jolanta S., 29 lat

Kiedyś 13-ego, w piątek, składałam egzamin. Bilet, który wyciągnęłam, był również 13-ty! Omal nie oblałam bardzo ważnego egzaminu, do dziś na trzynasty dzień miesiąca nie planuję żadnych odpowiedzialnych zajęć i decyzji.



### Gintaras, 26 lat

Uważam, że podobne zachowania są charakterystyczne jedynie kobietom, które w ten sposób „uatrakcyjniają” sobie życie. Pod drabiną nie chodzę. A co, gdy człowiek pracuje na budowie i codziennie przejdzie pod tą drabiną chyba ze sto razy! Dawno by musiał nie żyć... Mężczyźni z pewnością w to nie wierzą, a gdyby któryś przyznał, nigdy by do tego się nie przyznał.

### Irena, 30 lat

Ziemia wileńska jest bogata

w zabobony. Jeden z nich to: w czasie pogrzebu, po wyniesieniu trumny trzeba powywracać ławy i krzesła, by nigdy w tym domu nie było pogrzebu. Dziś w wielu domach zastania się lustra po śmierci mieszkańca domu, ma to uchronić nieboszczyka przed przemianą w upióra. A już na pewno stanie się coś złego, jeśli rozbijemy lustro, zapowiada to aż siedem lat nieszczęścia. Nie wierzę, ale wiem – tak bym określiła własne stanowisko.

### Alina Sobolewska

(urodzona 13, ale nie w piątek)

## Namiętność spadających liści

Odeszła nagość lata, która bezlitośnie odkrywała nasze ciało. Nadchodzi zima, ostatnio bezśnieżna, ale chłodna, szara i brudna. Nadchodzi pora ciężkich butów, grubych płaszczy, futer „niszczących” w pięknych dziewczynach wszystkie oznaki kobiecości. I właśnie między tymi dwiema porami roku jest czas urody i elegancji – jesień.

Jesień jest „elegancka” z kilku powodów. Po pierwsze, kobiety kryją pod warstwami okryć wady

urody i wszystkie, bez wyjątku, znów są piękne. Po drugie, elegancji sprzyja tegoroczna moda, w której znów stawia się na kobiecość, na biust i talię, a przede wszystkim na tysiące mniejszych i większych dodatków. Prawdziwa kobieta tonie przecież w dodatkach, gubi je, rozsiewa wokół siebie, jest rozrzucona (to takie kobiece!) zamyślona, tajemnicza.

Lekkie szale, chustki, kapelusze – to wszystko nosimy w jesiennym słońcu. Płaszczki są eleganc-

kie, lekkie, o kroju żakietu, sięgające za kolana. Do tego klasyczne spodnie z zaszewkami z tego samego materiału albo elegancki płaszcz, z „lejącej się” tkaniny, o kroju wysmuklającym sylwetkę. Ascetycznie skromny, pozbawiony ozdób, najlepiej w ciemnym kolorze, nawet czarny. Zapinany dwurzędowo, jednorzędowo czy zamkiem błyskawicznym. Dopasowany do stylu ubrania płaszcz na jesienne dni jest wręcz niezastąpiony!

## Moda łagodnieje

Ogólnie się uważa, że moda łagodnieje właśnie jesienią, gdy barwy przyrody zaczynają już przysać i robi się coraz chłodniej. My też myślimy o bardziej stonowanych kolorach, o przytulnych, miękkich tkaninach.

Wracają melancholijne kolory: szary, granat, czerń. Chociaż wiele pań właśnie jesienią sięga po pomarańczowy i czerwień, po kolory opadających liści. Nawet tak od-

mienne kolory jak szary i róż i ich odcienie, stworzą niezwykle zestaw.

Zgodnie z najnowszymi trendami miękkie blezery są raczej bez guzików, na rzepach. Bluzy w pastelowych kolorach z popularną teraz stójką – to styl sportowy.

Więc zanim założymy ciepłe buty i grube okrycia, nacieszmy się tą namiętnością spadających liści, gdy ulicami chodzi tyle kobiecości...

A. S.

## Do szkoły z TV Polonia

Radio ZNAD WILII i TV Polonia od 08.09 do 07.10.2000 zapraszają dzieci w wieku 7-14 lat do wzięcia udziału w akcji „Do szkoły z TV Polonia”. Aby wziąć udział w akcji należy przesłać rysunek „Cyberszkoły” lub swojej szkole na adres:

Radio ZNAD WILII, al. Laisvės 60, LT-2056 Vilnius.

Nagroda główna: wyjazd na wycieczkę do Telewizji Polskiej oraz wspólne nagranie w programie „Cyberszkoła”. Program „Cyberszkoła” w TV Polonia, w każdy piątek, godz. 17:15.

Patronat prasowy: KURIER WILEŃSKI

Informacja: Marek Kowalewski, tel.: 41-50-09

TV POLONIA

Uwaga!

Losowanie nagród, ufundowanych przez największego dystrybutora kosmetyków polskich na Litwie, firmę Gotana (77-16-09), odbędzie się 10 października w redakcji „KW”. O wynikach losowania poinformujemy 13 października na stronie „Być kobietą”.

## Polska

## Kwaśniewski - liderem

W wyborach prezydenckich Aleksander Kwaśniewski może liczyć na 55 proc. głosów, Andrzej Olechowski - na 17 proc., a lider AWS Marian Krzaklewski - na 9 proc. - wynika z sondażu OBOP z początku października.

Kandydat PSL Jarosław Kalinowski otrzymałby 7 proc. głosów, a Andrzej Lepper - 5. Jan Olszewski, który w miniony poniedziałek zrezygnował ze startu w wyborach i wsparł Mariana Krzaklewskiego, uzyskał 2 proc. głosów. Po jednym procencie poparcia mają: Janusz Korwin-Mikke, Dariusz Grabowski, Jan Łopuszański, Lech Wałęsa i Tadeusz Wilecki. 80 proc. badanych przez OBOP interesuje się wyborami prezydenckimi, dla 19 proc. ta sprawa jest obojętna.

## Pieniądze na Kopiec

Ponad 10 tys. złotych zebranych przez zwolenników Aleksandra Kwaśniewskiego podczas niedzielnego festynu w hali Wisły zostanie przekazane na ratowanie Kopca Kościuszki - podali wczoraj działacze krakowskiego SLD.

Pieniądze pochodzą ze sprzedaży cegiełek, zbiórki do puszek urządzonej podczas festynu oraz licytacji pióra należącego do Aleksandra Kwaśniewskiego i broszki Jolanty Kwaśniewskiej. Pióro sprzedano za 2 tys. zł, broszkę za 1,6 tys. zł. Łącznie zebrano 10 tys. 842 zł.

## Jazz Jamboree

Występem polskiego zespołu Virtual Jazz Reality rozpocznie się 23 października XXXII Międzynarodowy Festiwal Jazz Jamboree w Warszawie.

Od 23-29 października w Warszawie odbędzie się XXXII edycja Międzynarodowego Festiwalu Jazz Jamboree, podczas której będzie można podziwiać wielu artystów polskich i zagranicznych. Głównym zamierzeniem organizatorów Jazz Jamboree jest, żeby festiwal o tak bogatej tradycji był nowoczesnym festiwalem muzycznym, który nie tylko prezentowałby klasyków, gwiazdy jazzu, ale także muzykę powstałą z inspiracji jazzem, sztukę awangardy muzycznej.

## Sfałszowane dolary

Ponad 1,2 mln sfałszowanych dolarów USA oraz 264 tys. sfałszowanych złotych znaleźli funkcjonariusze Straży Granicznej i CBS w mieszkaniu w Gdańsku - okazało się po dokładnym przeliczeniu zarekwirowanych „falszywek”.

Straż Graniczna informowała wczoraj przed południem, że zarekwirowano 1,5 miliona sfałszowanych dolarów USA. Jak się okazało po dokładnym maszynowym przeliczeniu banknotów i przeszukaniu toreb w których były „falszywki”, dolarów było mniej. Znalaziono też podrobione złotówki. Według polskiego prawa, za podrabianie lub przerabianie pieniędzy lub „dokumentów uprawniających do otrzymania sumy pieniężnej” grozi nawet do 25 lat więzienia. Za puszczanie fałszykatów w obieg można trafić do więzienia na 10 lat.

## Starcia opozycji z policją w Belgradzie

## Eskalacja konfliktu

O godzinie 15.00 minęło wczoraj ultimatum, postawione przez opozycję jugosłowiańską prezydentowi Slobodanowi Miloševićowi, wzywaniem do ustąpienia po przegranych wyborach.

O tej samej porze rozpoczął się w Belgradzie wielki wiec opozycyjny, na który przeciwnicy Miloševića zjechali z całego kraju. Wstępnie szacuje się, że w centrum miasta zebrało się 300 tysięcy ludzi. Świadkowie informowali o wyjątkowo dużej obecności oddziałów interwencyjnych policji. Są transportery opancerzone, armatki wodne, a nad głowami tłumów latają policyjne śmigłowce.

## Kulminacja kampanii

Milošević nie chce się poddać. Sprzyjający mu Trybunał Konstytucyjny unieważnił pierwszą turę wyborów, co oznacza, że następne mogą się odbyć nawet pod koniec upływającej w lipcu przyszłego roku kadencji Miloševića. Opozycja nie chce o tym słyszeć, uważając, że ma już swego prezydenta-elektę Vojislava Koštunicę. Krytyka orzeczenia trybunału napływa zza granicy.

Opozycyjny wiec w Belgradzie zaplanowano jako kulminację kampanii, mającej zmusić prezydenta Slobodana Miloševića do odejścia.

## Policja była bezradna

Belgrad był celem zlotu gwiazdzistego - z całej Serbii ciągnęły długie kolumny samochodów osobowych i autobusów z sympatykami opozycji. Policja użyła gazu łzawiącego i pałek przeciw niewielkiej grupie demonstrantów, usiłujących przedrzeć się do budynku parlamentu. „Płomień ogarnie cały Belgrad” - zapowiedział kilka godzin wcześniej Vladan Batić, jeden z przywódców opozycji.

Poza Belgradem policja była praktycznie bezradna wobec wielkich konwojów, ciągnących do stolicy. Udawało się zatrzymać tylko mniejsze grupy sympatyków

Nieoczekiwane wyniki sondażu w Brześciu na Białorusi  
Lubią Polskę, Polaków mniej

1/3 mieszkańców obwodu Brzeskiego Białorusi pragnie stworzyć z Polską nowe państwo związkowe - wynika z sondażu przeprowadzonego przez niezależny miesięcznik „Kurier”. Za Związkiem Białorusi i Rosji jest 35 proc. pytanym.

Badania prowadzili pracownicy i naukowcy z Państwowego Uniwersytetu w Brześciu. Ich zdaniem wyniki mogą być reprezentatywne dla całego kraju, ponieważ obwód brzeski (odpowiednik województwa) zamieszkuje głównie ludność napływowa - albo ze wschodu kraju albo nawet z Rosji. Wynik sondażu był dość nieoczekiwany - w Brześciu lubią Polskę, Polaków znacznie mniej. Na przykład - przez ponad połowę Białorusinów Polska jest uważana za kraj, który obrał prawidłową drogę rozwoju. Odmienne zdania jest dwa procent respondentów. Aż trzy czwarte pytanym jest przekonanych, że polskie doświad-

czają opozycji. Dwie ciężarówki z piaskiem, którymi policja usiłowała zablokować szosę z Czaczaka, uczestnicy gwiazdzistego zlotu zepchnęły wielką koparką, która jedzie na czele ich kolumny. Policjanci nie interweniowali.

Z kilku miejsc dotarły informacje o zrzuconiu do rowu samochodów policyjnych, blokujących drogę. Zdarzały się też negocjacje z policją, po których kolumny ruszały na Belgrad.

## Muzycy strajkują już od kilku dni

Burmistrz Niszu Zoran Živković wezwał w środę, na wielotysięcznym wiecu opozycyjnym, policję i wojsko, żeby nie występowały przeciw demonstrantom. „Jedźmy do Belgradu, żeby dokończyć to, co zaczęliśmy w wyborach” - zapowiedział, nawiązując do czwartkowego wiecu w stolicy.

Na kilka godzin przed wiecem naoczni świadkowie poinformowali, że oddziały wojska i policji zajęły główny budynek państwowej telewizji serbskiej RTS w śródmieściu Belgradu. Żołnierze mają na głowach hełmy, niektórzy są uzbrojeni w karabiny snajperskie.

Policjanci, którzy weszli do budynku telewizji, są w pełnym rynsztunku bojowym.

Kilkuset pracowników RTS wzywa do strajku i zaprzestania nadawania. Niektórzy pracownicy RTS - m.in. muzycy z orkiestry symfonicznej, jazzowej i ludowej - strajkują już od kilku dni.

## Jugosłowianie nie powinni czekać

Przewodniczący jugosłowiańskiego trybunału Milutin Srdić (czyt. syrdić) powiedział Radiu Wolna Europa, że jego gremium unieważniło w nocy z środy na czwartek pierwszą turę jugosłowiańskich wyborów prezydenckich.

„Oznacza to, że powtórzone zostaną wybory prezydenckie”



Wczoraj policja jugosłowiańska użyła gazów łzawiących wobec demonstrantów próbujących przedrzeć się do budynku parlamentu. W starciach zostało rannych pięć osób. Wczoraj opozycja stwierdziła, że opanowała gmach parlamentu Fot. EPA-ELTA

-powiedział w porannej rozmowie telefonicznej z radiem Srdić, który potem dodał, że decyzja sądu jest ostateczna. Opozycja nie otrzymała dotąd treści orzeczenia.

Sekretarz stanu USA Madeleine Albright oświadczyła, że decyzja jugosłowiańskiego trybunału konstytucyjnego jest próbą przeciwstawienia się woli narodu.

Zdaniem pani Albright, Jugosłowianie nie powinni czekać do następnego roku na demokratyczną Jugosławię.

## Nie chcą do Moskwy

Prezydent Rosji Władimir Putin

## Porozumienie izraelsko-palestyńskie

## Położyć kres przemocy

Żołnierze izraelscy otworzyli wczoraj rano ogień do Palestyńczyków, którzy obrzucili ich kamieniami w Netzarim w Strefie Gazy. Według świadków nie ma jednak rannych.

Armia izraelska powiadomiła o podpisaniu z palestyńskimi służbami bezpieczeństwa porozumienia „mającego położyć kres” fali przemocy na terytoriach okupowanych. Armia zobowiązała się w tym porozumieniu do powrotu na pozycje, które zajmowała przed wybuchem zamieszek.

## Wojna w Czeczenii

2472 rosyjskich żołnierzy zginęło w Czeczenii od początku obecnej, trwającej już rok wojny - poinformował wczoraj zastępca szefa sztabu rosyjskich sił zbrojnych generał Walerij Maniłow.

Od początku października 1999 r. kiedy to rozpoczęła się inter-

powiedział wczoraj, że jego oferta mediacji w sprawie kryzysu wyborczego w Jugosławii jest wciąż ważna i wezwał pozostałe kraje do poparcia jego inicjatywy.

Moskwa ma nadzieję, że „dramatyczne wydarzenia” w Jugosławii doprowadzą do zakończenia politycznej izolacji tego kraju - powiedział Putin.

Już w poniedziałek Putin wyraził chęć spotkania się z prezydentem Jugosławii Slobodanem Miloševićem i kandydatem opozycji na prezydenta Vojislavem Koštunicą. Żaden z nich najprawdopodobniej nie pojedzie jednak do Moskwy.

Wojna w Czeczenii

wencja wojsk rosyjskich w tej północnokaukaskiej republice, do 4 października roku 2000 rannych zostało 7076 żołnierzy sił federalnych - podał Maniłow podczas konferencji prasowej. W minionym tygodniu w Czeczenii zginęło 20 żołnierzy, a 48 zostało rannych.

## Ofiary interwencji

## Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata-2002 Wielkie kopanie

Jutro odbędą się 22 mecze eliminacyjne piłkarskich mistrzostw świata-2002. Reprezentacja Litwy będzie podejmować w Kownie piłkarzy Gruzji, a polscy piłkarze grać będą w Łodzi z Białorusią.

Kadra biało-czerwonych rozpoczęła eliminacje bardzo efektywnie, wygrywając niespodziewanie z wyżej notowaną Ukrainą w Kijowie 3:1.

Po tym wyjazdowym zwycięstwie Polacy są na czele tabeli grupy 5 i są faworytami spotkania z Białorusią. Szkoleniowcy polskiej reprezentacji są jednak ostrożni w prognozach i przestrzegają przed zbyt optymistycznym zdaniem, Białorusini są groź-

nym, ambitnie grającym przeciwnikiem i nie należy ich lekceważyć. Potwierdzeniem ich klasy może być chociażby wygrany mecz z zawsze solidną reprezentacją Walli 2:1. A więc sobotnie spotkanie zapowiada się intrygująco i emocji kibicom nie powinno zabraknąć.

Litwini natomiast - mimo atutu własnego boiska - nie będą faworytami spotkania z emocjonalnie grającymi Gruzinami. Nadzieją może napawać jedynie fakt, że Gruzini najlepsze lata w kopaniu piłki również mają już za sobą. W pierwszym meczu eliminacyjnym nasi piłkarze przegrali z Rumunią 0:1.

### TABELA

#### Grupa 5:

15.00: Erewań: Armenia - Ukraina

16.00: Cardiff: Walia - Norwegia

20.00: Łódź: Polska - Białoruś

#### Grupa 5:

	M	Z	R	P	Bramki	pkt.
1. Polska	1	1	0	0	3-1	3
2. Białoruś	1	1	0	0	2-1	3
3. Armenia	1	0	1	0	0-0	1
4. Norwegia	1	0	1	0	0-0	1
5. Walia	1	0	0	1	1-2	0
6. Ukraina	1	0	0	1	1-3	0

#### Grupa 8:

18.00: Kowno: Litwa - Gruzja

20.45: Mediolan: Włochy - Rumunia

#### Grupa 8:

1. Rumunia	1	1	0	0	1-0	3
2. Węgry	1	0	1	0	2-2	1
3. Włochy	1	0	1	0	2-2	1
4. Litwa	1	0	0	1	0-1	0
5. Gruzja	-	-	-	-	-	-

### Towarzyski mecz mistrzów olimpijskich

## Nie byli gorsi



Kameruńczycy w Paryżu wcale nie byli gorsi od mistrzów świata i Europy - Francuzów. Mogli nawet ten mecz wygrać, gdyż stworzyli więcej sytuacji pod bramką gospodarzy, którzy z kolei mieli kłopoty z pokonaniem zmasowanej obrony mistrzów olimpijskich

Fot. EPA-ELTA

W towarzyskim meczu piłkarskim w Paryżu Francja zremisowała z Kamerunem 1:1 (1:1).

Towarzyski mecz mistrzów olimpijskich z Sydney, piłkarzy Kamerunu z mistrzami świata i Europy, Francuzami zgromadził na Stade de France ponad 60 tysięcy widzów. Kameruńczycy pokazali, iż nie przypadkowo zdobyli złote medale olimpijskie.

Oba zespoły stworzyły interesujące widowisko, Kameruńczycy

byli bliscy zwycięstwa. Drużyna Francji grała osłabiona brakiem kontuzjowanych kilku piłkarzy - m.in. bramkarza Fabiena Bartheza i Zinedine'a Zidane'a. Gola dla francuskiego zespołu zdobył Sylvain Wiltord, dla Kamerunu: Patrick Mboma.

„To była dla nas wielki mecz - powiedział Mboma. - Przyjechaliśmy tu, by pokazać, iż nie jesteśmy gorsi od piłkarzy Francji i cel swój osiągnęliśmy”.

### Schumacher ma szansę wygrania tytułu mistrza świata Formuły 1

# Zapowiedź ostrej walki

Niemiec Michael Schumacher (Ferrari) w najbliższą niedzielę na torze Suzuka ma szansę zapewnić sobie - trzeci w karierze - tytuł mistrza świata Formuły 1. Grand Prix Japonii będzie przedostatnią w tym sezonie eliminacją MŚ.

Najlepszy kierowca F1 w 1994 i 1995 roku ma osiem punktów przewagi nad drugim w klasyfikacji, broniącym tytułu, Finem Miką Hakkinenem z ekipy McLaren-Mercedes. Jeśli Niemiec wygra GP Japonii - miejsce na najwyższym stopniu podium ma zapewnione.

### Pojedynek Ferrari z McLarenem

Na zwycięstwo Michaela Schumachera z wielką niecierpliwością oczekuje zespół Ferrari. Po raz ostatni kierowca tego włoskiego teamu triumfował w końcowej klasyfikacji w 1979 roku. Był nim Jody Scheckter z RPA, którego syn Tomasz w przyszłym roku będzie zawodnikiem testowym w drużynie Jaguara.

Tomasza Schektera, gdy jego ojciec zdobył mistrzostwo świata jeszcze nie było na świecie. Jody przed 21 laty wyprzedził swojego partnera z drużyny Ferrari, Kanadyjczyka Gillesa Villeneuve'a. Syna Gillesa - Jacquesa (mistrza świata z 1997 roku) - zobaczymy na torze Suzuka jadącego w barwach British American Racing (BAR).

Grand Prix Japonii będzie więc taktycznym pojedynkiem Ferrari z McLarenem. Zapowiada się ostra walka, bo i losy mistrzostwa w klasyfikacji konstruktorów też nie są jeszcze przesądzone. Włosi mają dziesięć punktów przewagi nad McLarenem. Pozostałe ekipy odbiegają znacznie poziomem od tych dwóch stajni wyścigowych i nie powinny przeszkadzać mistrzom.

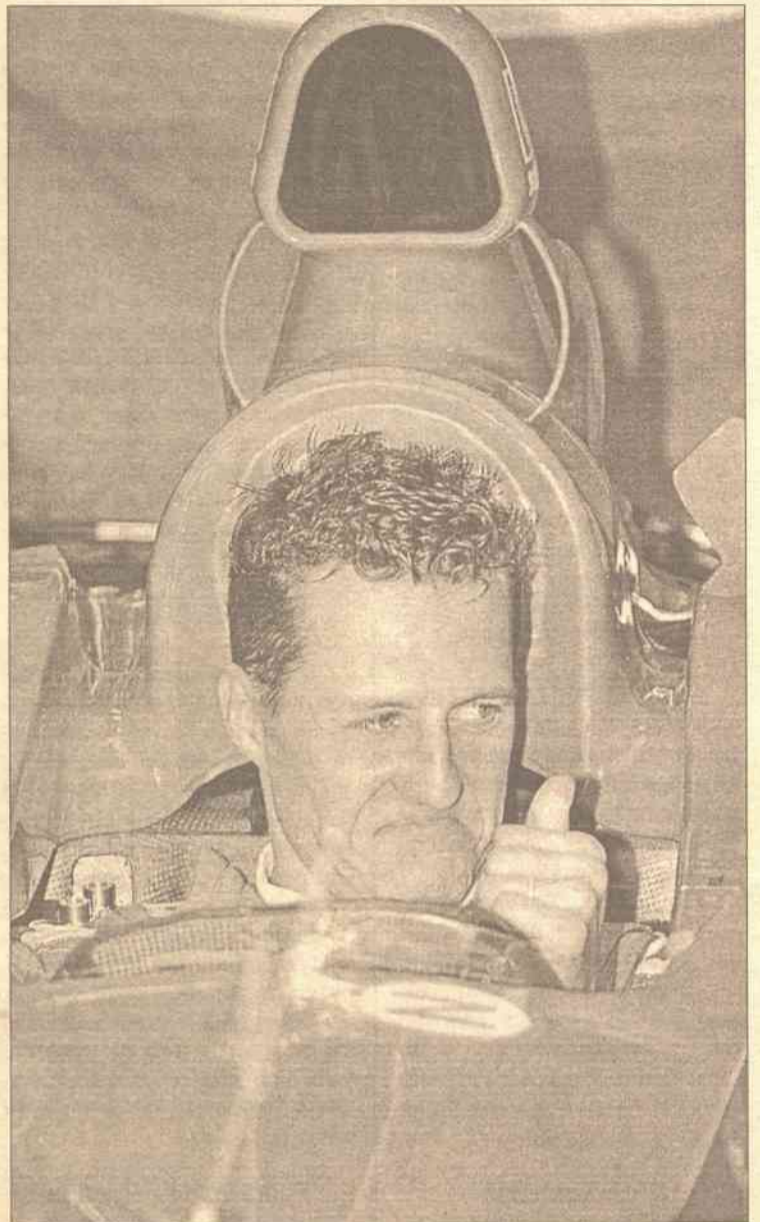
### Popis Fina

Przez ostatnie dwa lata zdobywcą GP Japonii, która była wtedy ostatnią eliminacją w sezonie,

### Grand Prix IAAF Walka o premie

Specjalny czarterowy samolot przywiózł z Sydney do stolicy Kataru elitę lekkoatletów. Wczoraj, w finałowym mityngu Grand Prix IAAF, wystartowało 18 olimpijskich mistrzów, 13 wicemistrzów i 11 brązowych medalistów.

W grupie, która w środę przybyła do Dohy, była dwójka Polaków: Lidia Chojecka i Paweł Januszewski. Generalnie w finałach startować będzie w każdej konkurencji po ośmiu najlepszych lekkoatletów z całego cyklu. Wśród gwiazd jest m.in. Amerykanka Marion Jones, zdobywczyni trzech złotych i dwóch brązowych medali olimpijskich. Zwycięzcy klasyfikacji generalnej Grand Prix otrzymają premie w wysokości po 200 tys. dolarów. Natomiast najlepsi w każdej konkurencji - po 50 tys. dolarów. Mężczyźni startować będą w biegach na 100, 400, 1500, 3000 i 4000 m ppl, skoku wzwyż, tyczce, trójskoku, kulki i młocie, zaś kobiety na 100, 400, 1500, 3000 i 100 m ppl oraz w dal, dysku i oszczepie.



Schumacher ma szansę po raz trzeci w swej karierze zdobyć tytuł mistrza świata Formuły 1, jeżeli wygra w Japonii - tytuł będzie już w jego kieszeni Fot. EPA-ELTA

był Hakkinen, dzięki czemu sięgał dwukrotnie po tytuł mistrza świata. W 1998 roku na Suzuce przypieczętował zwycięstwo nad Michaeliem Schumacherem, natomiast w 1999, kiedy to do ostatniego wyścigu ważyły się losy czempionatu, wyprzedził Brytyjczyka Eddiego Irvine'a. Jeżdżący przed rokiem w Ferrari Irvine przed GP Japonii miał cztery punkty przewagi nad

Hakkinenem. Fin dał jednak popis mistrzowskiej jazdy, zachował zimną krew i odparł ataki obu zawodników Ferrari.

Niemiec, który w zeszłym roku miał długą przerwę spowodowaną kontuzją, przez co nie liczył się w końcowym rozrachunku, finiszował na drugim miejscu, a pochodzący z Irlandii Płn. Irvine na trzecim.

## SPRINTEM

● Polscy tenisiści awansowali do półfinału Drużynowych Mistrzostw Świata juniorów do lat 16 - NEC World Youth Cup Final, rozgrywanych w japońskiej Hiroszynie. Pokonali wczoraj zespół Rosji 3:0. W półfinale DMS Polacy - występujący w składzie: Michał Przy siężny, Adam Chadaj i Piotr Dilaż - zmierzą się z drużyną Austrii.

● Argentyński piłkarz Claudio Caniggia podpisał z Dundee - drużyną szkockiej Premier League, umowę do końca sezonu. 33-letni zawodnik argentyńskiego zespołu

Boca Juniors, wcześniej występował także w kilku klubach europejskich, m.in. w AS Roma i Benfice Lizbona.

● Czwartą tenisistką igrzysk olimpijskich w Sydney, Jelena Dokic (Australia) - rozstawiona z numerem ósmym - awansowała do ćwierćfinału turnieju WTA Toyota Princess Cup w Tokio (z pulą nagród 535 tysięcy dolarów).

● Piłkarz reprezentacji Anglii David Beckham, prawdopodobnie nie wystąpi w sobotnim meczu eliminacji mistrzostw świata, poinformowała w czwartek gazeta „The Mirror”.

**Jutro na stołecznym stadionie przy ulicy Kościuszki 7 o godzinie 11.00 odbędą się jeździeckie zawody o puchar mera Wilna.**

**Podczas przerw widzowie będą mieli okazję obejrzyć występy grupy kaskaderów z policji konnej, tresurę koni, planowane są także popisy spadochroniarzy oraz asów akrobatyki samolotowej, jak też inne atrakcje.**







